

Światowa branża techniki rolniczej

Wielka szóstka



Edmund Lorencowicz
UP w Lublinie
Zdjęcia: firmowe

Światowa branża techniki rolniczej jest bardzo zróżnicowana zarówno pod względem asortymentu, jak i producentów. W ostatnich latach w wyniku procesów globalizacji wyłonili się trzej najwięksi gracze rynkowi (John Deere, CNH i AGCO), którzy uzupełnieni o trzech innych, trochę mniejszych producentów (Claas, SDFG, Argo) tworzą tzw. wielką szóstkę (big six).

Ocenia się, że w 2013 r. wartość produkcji ciągników i maszyn rolniczych na świecie wynosiła 96 mld euro (126 mld dol.) i wzrosła w stosunku do ubiegłego roku o 6%. Poprzednie pięć lat charakteryzowała stagnacja. Największy udział w tym rynku – na poziomie 31,2% – ma UE, następnie 25,7% – Ameryka Północna, 19,3% – Chiny, 5,2% – Indie, 3,2% – Turcja i 2,8% – Japonia. Łączna wartość produkcji UE wynosiła w 2012 r. 28,3 mld euro, ale jej znaczenie systematycznie maleje.

Produkcja wytwarzana w Ameryce Północnej (USA i Kanada) osiągnęła poziom 25 mld euro. Był to wzrost o 9% w 2013 r. i przewiduje się, że w 2014 r. także nastąpi wzrost (o 7%). Kolejnym, trzecim największym miejscem produkcji maszyn są Chiny. Poziom produkcji szacowany jest tam na 18,5 mld euro, a wzrost w stosunku do 2012 r. wyniósł 6%.

Ocenia się, że lokalizacja produkcji w Chinach jest dość trudna ze względu na kłopoty w znalezieniu odpowiednio wykwalifikowanej siły roboczej. Z drugiej strony, dynamika tego ryn-

ku w skali globu są jeszcze dwa ważne rynki i miejsca produkcji – Turcja i Japonia. Turecki przemysł zmniejszył produkcję po przegraniu w 2011 r. Tamtejszy rynek szacowany jest na ok. 2,7 mld euro – to więcej niż np. Polska, Włochy czy Wielka Brytania. Wzrasta popyt na większe i nowocześniejsze maszyny. Duże jest także znaczenie usługodawców. Przemysł dostosowuje się do regulacji unijnych. Japoński rynek z kolei zwalczył recesję długoterminową i wrócił do pełnych mocy. Rząd zamierza wspierać także w 2014 r. własnych producentów.

Spadek 10-20%

W 2013 r. nastąpił wyraźny spadek w Europie Wschodniej i Wspólnocie Niepodległych Państw. Wolumen zmniejszył się od kilku lat, a w zeszłym roku uwidoczniło się to szczególnie w Rosji i na Ukrainie (w 2013 r. spadek od 10 do 20%). To bezpośrednio uderzyło w przemysł ciągnikowy Białorusi. Przewiduje się, że w bieżącym roku nastąpi na tych rynkach wzrost zapotrzebowania na lokalne produkty. Zarówno Rosja, jak i kraje ościenne wprowadziły protekcyjność dla własnych producentów, co powoduje, że zachodnie firmy starają się angażować w produkcję na miejscu. W Kazachstanie brak jest producentów maszyn, jednak stosowane są taryfy protekcyjne dla Białorusi i Rosji. Spadek sprzedaży w 2013 r. w tym kraju wynikał m.in. z recesji w produkcji rolniczej, a w szczególności roślinnej. Rok 2014 ma być lepszy, gdyż w poprzednim były dobre zbiory. Planowane są większe subsydia do rolnictwa. Park maszynowy wykorzystywany w rolnictwie w Kazachstanie jest coraz starszy i konieczne trzeba go wymienić. Ostatnio taka sytuacja miała miejsce w latach 2007/2008.



Koncern John Deere zaliczany jest do trójki największych producentów maszyn rolniczych na świecie.

ku może słabnąć ze względu na możliwość obniżenia wsparcia rządowego dla rolnictwa i wprowadzenie dotacji selektywnych.

Wyraźnie rozwija się też indyjski rynek. Produkcja osiągnęła na nim poziom 5 mld euro. Ponieważ w 2013 r. były dobre zbiory, ocenia się, że także w roku bieżącym nastąpi rozwój rynku. 90% produkcji i rynku stanowią ciągniki. W 2012 r. wyprodukowano aż 590 tys. ciągników i pojazdów rolniczych. Jednak struktura rolnictwa – miliony małych gospodarstw – ogranicza wprowadzanie maszyn samojedznych.

W Rosji pomimo spadku sprzedaży rynek ciągle jest stabilny, szczególnie w grupie maszyn do uprawy, siewu i ochrony roślin. Spadek dotyczył ciągników, maszyn do zbioru oraz do produkcji zwierzęcej. Powodem niskiego poziomu sprzedaży kombajnów zbożowych były słabe zbiory oraz cło na poziomie 27,5%, co wpłynęło na spadek importu kombajnów o 30%. Na 2014 r. przewidywana jest podobna sytuacja. Ograniczony będzie import, a nastąpi wzrost produkcji firm krajowych. Szacuje się wzrost popytu ze względu na dobre zbiory i ceny w 2013 r. Ograniczenie dostępu do nowoczesnych technologii może wpłynąć na osłabienie zdolności konkurencyjnych sektora rolniczego Rosji. W 2010 r.